Hafiz

20 sierpnia 2020

W dziejach literatury perskiej twórczość Hafiza zajmuje wyjątkową pozycję. Jej sława dotarła daleko poza ojczyzną poety i dziś cały Bliski i Środkowy Wschód, Indie, Azja Środkowa i Europa uważa tego perskiego liryka za jednego z najwybitniejszych klasyków literatury światowej. Do Europy pierwsze wzmianki o Hafizie dotarły dopiero w dwa wieki po śmierci poety, a badania jego twórczości rozpoczęły się z końcem XVII wieku. Największym dowodem na ponadczasowość liryki Hafiza jest to, że jego twórczość jest przedmiotem dużego zainteresowania również w dzisiejszych czasach.

Biografa Hafiza zawiera niewiele szczegółów. Biografowie orientalni, a zwłaszcza Persowie nie wykazali zainteresowania życiem swojego największego poety. Dużo więcej uwagi poświęcano jego utworom, skutkiem czego były fantazyjne życiorysy, prawdopodobnie mające niewiele wspólnego z prawdą. Życie poety przypada na VIII wiek muzułmańskiej hidżry, czyli XIV wiek naszej ery, jednak dokładne dane chronologiczne, a w szczególności data urodzenia nie są dokładne. Przyjmuje się, że rok urodzenia Hafiza przypada na drugie bądź nawet trzecie dziesięciolecie XIV w. Jako najbardziej prawdopodobną datę urodzenia podaje się rok 1327. Data śmierci szacowana jest na rok 1390, Hafiz żył więc według biografów orientalnych 65 „księżycowych lat“.

Miejscem rodzinnym Hafiza był Szyraz, ośrodek południowej prowincji Iranu, a rodzina Hafiza miała pochodzić z Isfahanu (późniejszego centrum administracyjnego Iranu). Ojciec Hafiza, Baha ed – Din, zajmował się drobnym handlem. Po śmierci ojca, matka wraz z trojgiem dzieci znalazła się w skrajnej nędzy. Młody Hafiz pracował wtedy u piekarza i już jako młodzieniec sięgał po pióro pisząc utwory poetyckie, które niestety stanowiły przedmiot drwin i żartów najbliższych. Czasy w których żył i tworzył Hafiz, były wyjątkowo burzliwe dla

Iranu, a w szczególności dla rodzinnej prowincji poety, Farsu. Okres ten przyjęto nazywać anarchią ponieważ były to lata rozpadu potęgi mongolskiej w Iranie po śmierci ostatniego Ilchanidy, Abu Saida, w 1335 r. Po dojściu do władzy Abu Ishaka (1343-1353 r.) następuje okres dziesięciu lat spokoju, a władca ten wspiera uczonych i poetów. Hafiz poświęcił mu wiele utworów, a po jego śmierci napisał na jego cześć piękną elegię. Ku rozpaczy Hafiza, w roku 1353 do władzy dochodzi Mubariz ed – Din, który jest przykładem typowego wschodniego despoty, zakazując śpiewu, muzyki i wszelakich świeckich rozrywek. W utworach z tego okresu często słychać skargę z powodu nałożonych ograniczeń, a szyderstwo poety kieruje się pod adresem bezimiennego Muhtasiba (stróża prawa). Hafiz, który ciężko znosił okrucieństwa tyrana i szczególnie ubolewał nad surowym zakazem sprzedaży wina, był bardzo zrażony do stróży prawa, co w rezultacie sprawiło, że postanowił opuścić swe rodzinne miasto. W jednym z jego utworów (gazeli) możemy przeczytać:

„I Fars, I Irak już zdobyłeś
poezją piękną, o Hafizie!
Więc przyjdź, bo czeka teraz Bagdad,
i niech poznają cię w Tebryzie!”

Gdy w Szyrazie nastąpiła kolejna zmiana władzy, Hafiz nie posiadał się ze szczęścia. Szah Szodża, wielokrotnie wychwalany przez poetę, przywraca większą swobodę w mieście i znosi wszelkie zakazy wprowadzone przez poprzedniego władcę. W okresie tych rządów (1358-1384 r.) ma miejsce rozkwit twórczości poety, choć on sam w tym okresie nie unikał kłótni i starć z przedstawicielami dynastiami feudałów perskich. Z osobą Szaha Szodża łączono wiele anegdot z życia poety, z których jasno wynika, jak niezależne stanowisko zajmował on wobec władcy, stawiając się mu gdy zaszła taka potrzeba. Zwyczajem ówczesnym władca pisał wiersze (dość mierne) i pewnego razu ośmielił się zarzucić Hafizowi brak związku logicznego w jego gazelach. Hafiz miał odrzec, że jest to

prawda, lecz mimo to, jego gazele zasłynęły w szerokim świecie, podczas gdy wiersze innych poetów (na przykład władcy) nie przekroczyły bram miejskich Szyrazu. Rozgniewany Szah Szodża skorzystał z pomocy wrogów poety i miał zamiar wystąpić z oficjalnym oskarżeniem Hafiza o kacerstwo (karane śmiercią), przytaczając jako argument fragment jego wiersza:

„Jeśli (wiara) muzułmańska jest z tego, co posiada Hafiz –
biada, gdyby w ślad za dniem dzisiejszym miało nastąpić jutro.”

Konflikt między poetą i władcą stale narastał i biografowie mówią o późniejszym okresie niełaski władcy w stosunku do Hafiza. Po śmieci Szaha Szodża w 1384 r. rozgorzały walki bratobójcze między jego synami, którzy podzielili między siebie dziedzictwo ojca. W Szyrazie władzę objął Zajn al – Abidin Ali. Hafiz ze smutkiem wspomina o tych wydarzeniach w gazelu:

„Pierś wypełniona po brzegi bólem, o biada!
Maści leczniczej!”

A w wierszu końcowym:

„Szlochanie Hafiza wobec obojętności łaski kochania (jest tak wielkie), że w tym potopie (łez) „siedem mórz“ (świata) wydaje się tylko rosą nocną.”

Pod koniec życia poety miasto obejmuje w posiadanie inny z pretendentów, Mansur, darzony niezwykłą sympatią i zaufaniem mieszkańców Szyrazu. Właśnie jemu Hafiz poświęca jeden ze swych najpiękniejszych utworów, który jest wspaniałym wyrazem patriotyzmu poety:

„Szahowi Mansurowi
wiadomo przecież tyle,
Że me staranie pilne
przewyższa trudy dworzan.

Dla wrogów krwawy całun
szykuję bezustannie,
Na barki zaś przyjaciół
chylat zwycięstwa włożę.

Pstrej barwy udawania
nie potrzebuję wcale:
Jak lew czerwony ryknę,
jak czarny smok zagrożę.”

Czternastowieczny Szyraz, według opisów ówczesnych podróżników, był dużym, kwitnącym i bogatym miastem. Ibn Battuta, który w swych wędrówkach po Wschodzie w 1347 r., wspomina, że miasto położone było wśród pięknych ogrodów i strumyków i miało duże znaczenie w ówczesnym świecie muzułmańskim. Posiadało rozległe bazary, szerokie ulice, wspaniałe budowle i domy, a położone było na równinie, otoczonej ogrodami, sadami i winnicami. Piękne położenie Szyrazu przesłoniło niedolę jego ludu w poezji Hafiza. Odnajdujemy w niej wiele opisów „rajskich“ ogrodów:

„Nie znajdziesz nawet w sadach raju
ogrodów róż, jak w Musalla,
Jak Ruknabadu brzeg ruczaju…”

W innym gazelu czytamy:

„Jakże piękny jest Szyraz
i widok niezrównany!
Niech Bóg go pilnuje strzeże
od klęsk i nieszczęść znanych!

Nasza rzeczka Ruknabad,
Jak życiodajny strumień rzeźwi wodą źródlaną!

Od ogrodów w Musalla,
okolic Dżaferabadu,
Wiatr niesie zapach piżma,
aromat pół różanych.

Przyjdź do Szyrazu, znajdziesz
dary hojnego nieba
Wśród ludzi doskonałych,
w naukach oczytanych.”

To właśnie w Musalli Hafiz został pochowany, gdzie wzniesiono mu grobowiec, który do dzisiaj jest odwiedzany przez Persów.

DYWAN HAFIZA

Twórczość literacka Hafiza ujęta została, w zwyczaju orientalnym, w ramy tradycyjnego „dywanu“, czyli zbioru poezji, ułożonych według rymu. Dywan Hafiza składa się głównie z gazeli, ale zawiera także urywki czyli „kita“, czterowiersze „rubajjat“, oraz dłuższe utwory wierszem zwane „mesnewi“. Spośród nich, gazele były niewątpliwie najulubieńszą formą utworów pisanych przez Hafiza.Wiersz ten składa się z dwóch części, dlatego nieraz w pracach europejskich nazywany się dwuwierszem. Sam termin „gazel“ znany był już w epoce Samanidów (X w.) jednak swą ostateczną formę nadał gazelowi rodak i poprzednik Hafiza w Szyradzie, Sa’di (XIII w.). Według tradycji literackiej, Dywan Hafiza, zebrany i uporządkowany został dopiero po śmierci poety, przez jego zaufanego przyjaciela, Gul – Andama, lecz w różnych redakcjach zawiera różną ilość utworów. Sam ten fakt dyktuje dużą ostrożność badaczy w kwestii krytyki autentyczności utworów. Najstarsze wydanie europejskie Dywanu Hafiza, oparte na wcześniejszej redakcji Sudiego (Turka bośniackiego żyjącego w XVI w.), liczy 693 numerowanych utworów Hafiza, w tym 573 gazele, natomiast druk kalkucki wydany przez Upjohna w 1791 roku, zawierał 725 gazeli, podczas gdy jedno z wydań perskich z r. 1936 zawierało łącznie ponad 800 utworów. Iraniści wspólnie określają liczbę utworów Hafiza na około 800.

OKRESY TWÓRCZOŚCI HAFIZA

Jeśli chodzi o twórczość Hafiza możemy przyjąć cztery okresy w porządku chronologicznym. Pierwszy okres trwa do 1358 r., a

więc do początku panowania Mubariz ed – Dina w Szyrazie. W tych latach poeta głosi radość picia wina i opiewa miłość, najpierw całkiem jawnie i otwarcie, a potem w związku z zakazami – tajnie. Charakterystyczne dla tego okresu są utwory szykanujące obłudę świętoszków muzułmańskich. W okresie tym nie znajdujemy utworów typowo mistycznych.

Drugi okres zaczyna się od wieku dojrzałego i trwa do 1366 r., kiedy to po paroletniej przerwie Szah Szodża wraca do Szyrazu. Z chwilą objęcia przez niego władzy, poeta staje u szczytu sukcesu. Hafiz coraz częściej głosi radość picia wina wbrew zakazom Koranu. Według niego, łaska Tego, który przebacza, jest większa niż grzech naruszenia zakazów religijnych.

Trzeci okres zaczyna się od 1366 r. i trwa mniej więcej jedno dziesięciolecie. Hafiz przestaje cieszyć się względami władcy i popada w „niełaskę“. W tym okresie, najprawdopodobniej w 1373 r. miała miejsce jedna z nielicznych podróży poety poza granice swojego rodzinnego miasta, przypuszczalnie do Jezd i Ispahanu. W utworach poeta często skarży się na swój los, przyjaciół, którzy go opuścili i na wrogów, którzy cały czas spiskują przeciw niemu. Z okresu tego pochodzi znaczna ilość wierszy mistycznych.

Czwarty i ostatni okres twórczości Hafiza przypada na ostatnie kilkanaście lat życia poety. Widoczny jest tu powrót do tematów twórczości życia młodzieńczego, czyli wina i miłości. Widoczna jest również pogarda dla obłudników i świętoszków, tym razem ubrana we wspaniałą stylistykę dojrzałego już Hafiza.

CHARAKTERYSTYKA TWÓRCZOŚCI HAFIZA

Jeśli chodzi o treść gazeli Hafiza to na ogół nie są one zbyt zróżnicowane, choć można w nich zauważyć niezwykłe bogate opisy barw przyrody, rodzinnego miasta, czar jego ogrodów, zapach róż i nader wszystko smak wyśmienitego wina. Poezja „winnicza“ Hafiza jest wyjątkowo urozmaicona i zajmuje tak

ważny dział wśród jego gazeli, że daje dużo wskazówek co do obrazu perskiej obyczajowości w tym okresie. Zauważyć jednak warto, że picie wina w Persji muzułmańskiej było surowo zakazane, a jedyne winiarnie powstawały w ukryciu na opuszczonych krańcach miast. Drugim wątkiem, któremu Hafiz poświęca dużo uwagi, jest miłość, która nie ma nic wspólnego z erotyzmem, lecz z życzliwością i przyjaznym stosunkiem do ludzi. Sporo uwagi poświęca też krytyce świętoszków:

„O Hafizie, pij wino, hulaj
i beztrosko baw się wesoło,
Tylko sideł z Koranu jak inni
nie zastawiaj wśród tej zabawy!”

Często twórczość Hafiza opisywana była jako twórczość mistyczna, a w jego utworach szukano „ukrytej mowy tajemnej“ podczas gdy sam Hafiz nazywany był „tłumaczem tajemnic“. Wino tłumaczono jako nektar boski, a winiarnię jako celę ascetów (sufich). Człowiek pijany miał oznaczać mistyka upojonego miłością, a miłość dążenie do zjednoczenia z Bogiem. Inna grupa komentatorów z kolei twierdziła, że jego dzieła nie mają nic wspólnego z mistycyzmem i są to tylko pozory wynikające z panującej mody literackiej. Przez te rozbieżności Hafiz był wiele razy przedstawiany jako pangerista lub poeta całkowicie obojętny na losy społeczeństwa, w którym żył i tworzył. Dzisiaj wiemy, że Hafiz nie pozostawał na uboczu życia, gdyż w jego utworach odcisnęły się ślady różnych wydarzeń politycznych i społecznych trapiących jego ojczyste miasto. Ukryta krytyka tyrani władców, wyrazy uczuć patriotycznych a także opisy piękna rodzinnego miasta, tworzą obraz poety przepełnionego optymizmem i wiarą w człowieka, nie zachwianych okresem burzliwych dziejów.

HAFIZ W EUROPIE

Pierwsze wzmianki o Hafizie pochodzą od podróżnika z początku XVII wieku, Angelika sir Thomasa Herberta oraz słynnego włoskiego humanisty i włoskiego Pietro della Valle. Szersze

poznanie poezji Hafiza nastąpiło jednak dopiero przy bliższych kontaktach europejczyków z Indiami w XIX wieku, kiedy to ukazały się pierwsze przekłady Dywanu Hafiza. Najstarsze z nich wydano drukiem w Kalkucie w 1791 r. Jest to zarazem jedno z najstarszych przekładów orientalnych w świecie europejskim. Jego autorem był Josef Hammer – Purgstall, który poświęcił tłumaczeniu Hafiza dziesięć lat. W krótkim czasie Hafiz szybko zyskał sławę w Niemczech, Rosji i Anglii.

HAFIZ W POLSCE

Na początku Hafiz nie cieszył się w Polsce zbytnią popularnością. Pierwsze tłumaczenie Dywanu Hafiza dokonane przez polskiego orientalistę Menińskiego w XVII wieku ukazało się w języku łacińskim, a nie polskim. Dopiero pokolenie „orientalizujących romantyków“ zainteresowało się Hafizem. Jeden z przyjaciół Adama Mickiewicza, filareta wileński Jan Nepomucen jako pierwszy przetłumaczył poezję Hafiza na język polski. Sam Mickiewicz wykazywał wielkie zainteresowanie poezją wschodu i utworami Hafiza. Do jednego ze swych przyjaciół wybierającego się na studia orientalistyczne do Kazania, napisał:

„Żegnaj mi Parnaski Bracie,
I tu w kraju, i za krajem!

Poglądaj na Wschód, co tobie wytknięty
jak szermierzowi olimpijska meta,
Tam ci zabłysną perły, dyjamenty.”

Później Mickiewicz często zachęcał przyjaciela w swych listach do przekładów Hafiza. Ich pierwszy druk ukazał się w Wilnie w 1838 r. W XIX i XX wieku, a w szczególności w okresie powojennym, poezja Hafiza doczekała się kilkunastu różnych tłumaczeń, a wybrane utwory można było znaleźć nie tylko w czasopismach o tematyce orientalistycznej, ale także w całych tomikach poświęconych autorowi. Tłumaczenie Hazfiza na inne języki okazało się bardzo trudnym zadaniem, gdyż oddanie w

pełni piękna języka oryginału, jest praktycznie niemożliwe. Mam jednak nadzieję, że zaprezentowane tu wiersze zostaną docenione przez polskiego czytelnika, i zachęcą go do zapoznania się z całością twórczości tego autora.

„Rzetelność cnót prowadzi dokąd?
A ja w ruinach spity – gdzie?
Co różni – spójrz! Ten trakt daleki:
początek – gdzie, i koniec – gdzie?

Sprzykrzyło serce sobie celę,
fałszywy habit, mnisi wór.
Gdzież jest pustelnia, klasztor magów
i cierpkie wino – czyste – gdzie?

Czyż z rozpasaniem da się równać
poczciwej dostojności wzór?
Głos z kazalnicy mami dokąd?
A dźwięk strun lutni woła gdzie?

Minął już czas – złączenia pora,
lecz pamięć o niej wiecznie trwa.
Gdzie znaleźć grę zalotnych spojrzeń?
Słowa wyrzytów słodkich gdzie?

Cóż z piękna twarzy mego druha
zrozumie serce wrogów złych?
Gdzież zrównać nikły płomyk świecy
z blaskiem promieni słońca – gdzie?

Zbawienną maścią oczu dla mnie
będzie twojego progu proch.
Dokąd obrócę twarz – racz wskazać!
Od wspaniałości pójdę gdzie?

Spokoju, cierpliwości, druhu,
nie żądaj od Hafiza, ty!
Skąd wziąć ten spokój, skąd cierpliwość
i długi sen spoczynku – gdzie?”

„Wczoraj po wyjściu z meczetu
wprost do winiarni szejch wpada.
Bracia! Druhowie w ascezie!
Jakaż stąd dla nas jest rada?
My, nowicjusze, czyż mamy
twarz swą obracać ku Ka’bie,
Kiedy nasz mistrz do tawerny
z twarzą opilca się skrada?

Magów ruiny – dom wina –
będą też naszym postojem.
Gdy los tak odwieczny przeznaczył,
wyrok ten przyjąć wypada.

Gdy pozna rozum, że sercu
pęta jej loków – rozkoszą,
Mądry, szalonym zostanie,
zmysły w okowach postrada.

Ptak serca w sidła się dostał,
łowca na łup je zostawił,
Pierścień kosmyków rozwiniesz,
zdobycz mi z ręki wypada.

Urok twej twarzy wyjaśnił
mi sens wersetu o łasce,
Toć mój komentarz koranu
z piękna i łaski się składa.

Czyż serca z głazu ci wcale
już nie poruszą choć nocą
Deszcze ognistych mych westchnień,
nocny żar, piersi zawada?

Wiatr musnął loki twe, rozwiał –
świat cały dla mnie poczerniał.
W zysku swym miłość jedynie
czarną twych loków posiadam.

Strzała mych westchnień przebije
obrót stref, milcz więc Hafizie!
Zlituj się nad swą duszą,
strzeż się tej strzały, bo biada!”

Autor: Pavel. K
Tłumaczenie utworów: A. Zajączkowski
Nadesłano do „Wolnych Mediów”

BIBLIOGRAFIA

A. Zajączkowski, „Gazele wybrane Hafiza“, PWN Warszawa, 1957 r.